

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**  
**DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH**  
**(NR 34)**  
z dnia 8 marca 2017 r.



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 34)

8 marca 2017 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Mularczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek o skierowanie do podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego:

– senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (druk nr 1248),

– poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (druk nr 1198);

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1231).

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Wójcik** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Jarosław Świeczkowski** stały doradca Komisji, **Dariusz Goliński** ekspert, przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej, **Krzysztof Pocięcha** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska**, **Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam serdecznie wszystkich gości obecnych na posiedzeniu.

Porządek dzisiejszego posiedzenia Komisji obejmuje rozpatrzenie wniosku o skierowanie do podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego: – senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (druk nr 1248), – poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (druk nr 1198) oraz rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw zawartym w druku nr 1231. Sprawozdanie przedstawi przewodniczący podkomisji poseł Andrzej Matusiewicz.

Czy są uwagi do tak sformułowanego porządku dziennego? Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że porządek posiedzenia został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego obejmującego rozpatrzenie wniosku o skierowanie do podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego projektów z druków nr 1248 i nr 1198. Czy jest zgoda członków Komisji na skierowanie tych projektów do podkomisji stałej? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że projekty zostały skierowane do podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego.

Przystępujemy do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku dziennego, czyli sprawozdania podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych ustaw zawartym w druku nr 1231.

Proszę przewodniczącego podkomisji, posła Andrzeja Matusiewicza, o przedstawienie sprawozdania.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Niniejszym przedkładam sprawozdanie podkomisji stałej do spraw zmian w prawie karnym. Podkomisja spotkała się na posiedzeniu w dniu 23 lutego 2017 r. Przypomnę, że pierwsze czytanie projektu dotyczącego zmiany ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, między innymi Kodeksu postępowania karnego, Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz Prawa o ruchu drogowym (druk nr 1231) odbyło się na posiedzeniu Sejmu. Podkomisja w zasadzie przyjęła pierwotne przedłożenie.

Wprowadzono jedynie zmianę w art. 6 tego projektu, ale to była zmiana o charakterze legislacyjnym. Zamiast dotychczasowego brzmienia przepisu o przedawnieniu, zostały przyjęte nowe przepisy o przedawnieniu. To jest zmiana, która wynika z zasad prawidłowej legislacji. Co do przebiegu tego posiedzenia i dyskusji, to chcę podkreślić, że brzmienie tych przepisów, które wzbudzały wątpliwości na podkomisji przedstawiciela Stowarzyszenia Sędziów „Iustitia” i przedstawiciela Naczelnej Rady Adwokackiej, dotyczyły nowego brzmienia art. 42 § 1a. W tym nowym brzmieniu jest następujący przepis: „Sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w razie skazania za przestępstwo określone w art. 178b lub w art. 180a”. Przypomnę, że artykuł 180a mówi o sankcji za jazdę bez uprawnień, po wcześniejszym utracie tych uprawnień. Natomiast artykuł 178b jest nowym przepisem wprowadzonym po art. 178a, którego brzmienie zacytuje: „Kto, pomimo wydania przez osobę uprawnioną do kontroli ruchu drogowego, poruszającą się pojazdem lub znajdującą się na statku wodnym lub powietrznym, przy użyciu sygnałów dźwiękowych i świetlnych polecenia zatrzymania pojazdu mechanicznego, nie zatrzymuje niezwłocznie pojazdu i kontynuuje jazdę, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Przypomnę, że wcześniej podobny przepis funkcjonował w Kodeksie wykroczeń. To było oczywiście wykroczenie, gdyż były to art. 92 i 97 Kodeksu wykroczeń. Tam były podobnego rodzaju przepisy. Była propozycja uczestników posiedzenia, których wcześniej wskazałem, aby przepis dotyczący kontynuowania jazdy zastąpić innym, to jest podejrzeniem ucieczki czy też podejmowaniem ucieczki. Ale podkomisja większością głosów przyjęła propozycję, aby był on taki, jak w pierwotnym brzmieniu projektu.

Chciałbym zwrócić uwagę na treść art. 45, bo została ona znowelizowana tą zmianą. Przepis ten mówi o przedawnieniu i proponuje się w nim takie brzmienie art. 45 § 1: „Karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok. Jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczeniem staje z upływem 2 latach od zakończenia tego okresu”.

Pozostałe przepisy w Kodeksie postępowania karnego, zawarte w art. 3, nie budziły wątpliwości. Także zmiany zawarte w art. 4. Tam jest kilka zmian. Wszystkie one są z ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Natomiast w art. 5 zmiana pierwsza jest wyróżniona tym, że wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2018 r. Taki jest zapis. Chodzi o formularze mandatów karnych. Po prostu, musimy mieć czas na przygotowanie formularzy mandatów karnych i utworzenie nowego podmiotu w postaci organu Krajowej Administracji Skarbowej. Będzie on właściwy do zaopatrywania w formularze, a przypomnę, że przepisy o Krajowej Administracji Skarbowej weszły w życie od 1 marca 2017 r. W art. 7 jest *vacatio legis*, to najkrótsze, czyli 14 dni od ogłoszenia niniejszej ustawy, z wyjątkiem art. 5 pkt 1, o którym wcześniej wspominałem. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Ktoś z pań i panów posłów chciałby się wypowiedzieć na temat projektu ustawy?

**Poseł Zdzisław Gawlik (PO):**

Czy mamy zgłaszać uwagi do całego projektu?

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Nie. To jest sprawozdanie i będziemy je rozpatrywać punkt po punkcie. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do całego projektu?

**Poseł Zdzisław Gawlik (PO):**

Chciałbym przedstawić jedną uwagę do przepisu, o którym mówił poseł sprawozdawca, tj. do art. 1 pkt 3, według którego do ukarania dochodzi w przypadku niezatrzymania i kontynuowania jazdy. Chciałbym zwrócić uwagę...

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Proponuję, aby porozmawiać na temat tego przepisu, gdy będziemy rozpatrywać punkt po punkcie sprawozdanie. Moje pytanie dotyczyło tego, czy są jakieś ogólne propozycje do projektu, np wnioski o jego odrzucenie.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Przed chwilą mówiłem na temat tego przepisu, który wzbudził wątpliwości niektórych członków podkomisji. Nawet ich wymieniłem.

**Poseł Zdzisław Gawlik (PO):**

Zgoda, ale chciałem zaproponować refleksję nad całym projektem utrzymanym w takiej formule.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Jeżeli nie ma uwag ogólnych, co do tego projektu, to chciałem teraz zaproponować jego rozpatrzenie punkt po punkcie.

Czy ktoś z pan i panów posłów ma zastrzeżenia do tytułu projektu ustawy?

Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1 zmiana numer 1. Widzę zgłoszenie posła Andrzeja Matusiewicza.

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Chciałbym zaproponować poprawkę do tej zmiany tj. art. 42 po § 1a. Poprawka nadawałaby temu przepisowi brzmienie: „Sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w razie skazania za przestępstwo określone: 1) w art. 178b lub 180a”. To jest inny zapis tego przepisu. Natomiast pkt 2 dotyczy art. 244: „Jeżeli czyn sprawcy polegał na niezastosowaniu się do zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych”. W art. 244 są wymienione inne zakazy, jakie mogą być nałożone na sprawcę. W tym nowym przepisie wyszczególniamy też zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy są jakieś uwagi do przedstawionej przez posła Andrzeja Matusiewicza poprawki?

**Legislator Tomasz Czech:**

Chcielibyśmy przypomnieć, że na posiedzeniu podkomisji było poruszone jeszcze jedno zagadnienie, dotyczyło ono art. 42. Chodziło o to, że przepis ten nie powinien umożliwiać orzekania przez sąd zakazu prowadzenia wszelkich, ale tylko określonych pojazdów mechanicznych. Przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości zobowiązali się zastanowić, co do zakresu stosowania tego przepisu. Oczywiście, zakaz prowadzenia pojazdów ma być obligatoryjny w każdym przypadku, ale wedle opinii Sądu Najwyższego należałoby w tym przepisie wprowadzić możliwość, aby sąd w każdym z przypadków mógł ustalać, czy naruszenie było tak karygodne, że należy orzec zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, czy tylko określonego rodzaju, choćby takiego, jakim dokonano przestępstwa.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy przedstawiciel resortu sprawiedliwości chciałby się odnieść do uwagi Biura Legislacyjnego?

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:**

Analizowaliśmy ten przepis po dyskusji na posiedzeniu podkomisji i uznajemy, że jego brzmienie, przedstawione dziś Komisji, jest prawidłowe.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

To nie jest kwestia tego, czy przepis jest prawidłowy czy nie jest prawidłowy. Tylko, czy ma sens czy też takiego sensu nie ma? Bo łatwo sobie wyobrazić sytuację, że osoba, która dopuszcza się czynu karalnego określonego w art. 178b w dość niejasnych okolicznościach prowadząc samochód, może utracić wszelkie uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. Zwróćmy uwagę, że art. 178b jest przepisem dość nieostrym. Są w nim takie pojęcia nieostre jak „niezwłocznie”, co może podlegać bardzo różnej ocenie. Na podstawie tego, dość nieprecyzyjnego przepisu, można zastosować karę absolutnie niewspółmierną do popełnionego czynu i w ten sposób pozbawić osobę jakichkolwiek możliwości zarobkowania, chociaż popełnione przestępstwo z art. 178b nie wyrządziło wielkich szkód osobom trzecim.

To jest kwestia nie zatrzymania się na wezwanie osoby uprawnionej do kontrolowania ruchu drogowego. To nie jest jakieś wielkie przestępstwo, które wymagałoby takiej drakońskiej kary. Dlatego prosiłbym bardzo, o ponowne przyjrzenie się art. 42, bo można wylać dziecko z kąpielą. Jeżeli sąd nie będzie miał możliwości szerszego spojrzenia na sprawę i większej możliwości orzekania zakazu prowadzenia pojazdów, właśnie z akcentem na rozróżnienie rodzajów tych pojazdów, to możemy wielu osobom, absolutnie niesprawiedliwie wyrządzić krzywdę. Chciałbym zapytać – czy ministerstwo ma tego świadomość?

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Ministerstwo ma tego świadomość. Trzeba jednak pamiętać, że chodzi o powtórne złamanie tego zakazu. To nie jest pierwsze złamanie tego zakazu. Natomiast co do czynu z art. 178b, to pan poseł uznaje, że to nie jest aż tak niebezpieczne przestępstwo, bo dziś jest to tylko wykroczenie. To będzie nowe przestępstwo, bo w naszej ocenie jest ono niebezpieczne.

Poseł Arkadiusz Myrcha poruszył w swojej wypowiedzi kilka problemów, które mają być omawiane dalej, choćby kwestię zagrożeń wobec osób trzecich. Jeszcze raz powtórzę to, co mówiłem na posiedzeniach podkomisji. Problem jest kwestią oceną. W omawianym przypadku mamy do czynienia z powtórny niezastosowanie się do zakazu, który wcześniej był zastosowany, a przepis z art. 178b dotyczy ucieczki. To jest poważna sprawa. W ocenie posła Arkadiusza Myrchy nie jest to groźne przestępstwo, a my uważam przeciwnie.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Przedstawiciele resortu sprawiedliwości mówią o ucieczce. Rozumiem przypadek, że ktoś ucieka przez pół kraju, ale równie dobrze może to dotyczyć osoby, która nie zatrzyma się na pierwsze wezwanie. Ten przepis nie powinien uwzględniać tych przypadków łącznie. Tym bardziej nie karałbym w tak drakoński sposób osób, które nie zatrzymały się na pierwsze wezwanie. Z różnych przyczyn może nie dojść do zatrzymania. Jeżeli zrobił to kierowca samochodu osobowego, to niech zostaną mu odebrane uprawnienia do prowadzenia takiego rodzaju pojazdu. Jednak wcześniej wskazywaliśmy, że obywatele mają różnego rodzaju uprawnienia do prowadzenia pojazdów specjalistycznych i odbieranie im automatycznie tych uprawnień może pozbawiać ich możliwości wykonywania zawodu i pozbawiać możliwości utrzymania rodziny. Chcielibyśmy mówić o współmierność kary, a nie o pozbawianiu kogoś automatycznie uprawnień do kierowania statkami powietrznymi, za popełnienie przestępstwa drogowego.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy poseł Arkadiusz Myrcha uważa, że pilot nie powinien się zatrzymywać na wezwanie policji drogowej? Nie rozumiem istoty uwagi pana posła.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Chodzi o zachowanie współmierności kary do popełnionego czynu. Jeżeli ktoś naruszył przepisy ruchu drogowego, to nie powinien poruszać się po drogach, ale nie pozbawiamy go możliwości kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

O ile dobrze rozumiem posła Arkadiusza Myrchę, to chodzi o przykład pilota, który prowadzi w stanie nietrzeźwości samochód i ucieka przed policją. Czy teraz chodzi o to, aby taki pilot nie był pozbawiany uprawnień do kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi. W mojej ocenie, albo ktoś przestrzega prawa i zatrzymuje się na wezwanie policji, albo ktoś nie przestrzega prawa. Czy pan poseł Arkadiusz Myrcha może podać jakiś inny przykład, który przekonałby nas do jego racji. W mojej ocenie taka osoba jest nieodpowiedzialna i nie powinna mieć uprawnień do kierowania samolotami.

**Przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej Dariusz Goliński:**

Podczas pracy podkomisji były zgłaszane propozycje, aby ten przepis był przedmiotem większej refleksji nad tym, czy ma dotyczyć wszelkich pojazdów mechanicznych, czy też tylko pojazdów danego rodzaju. Proszę zwrócić uwagę, że w § 2 art. 42 już jest wprowadzony obligatoryjny zakaz prowadzenia wszelkiego rodzaju pojazdów w sytuacji, kiedy sprawca danego występku przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym uciekł z miejsca wypadku albo też popełnił go w stanie nietrzeźwości. Wtedy sąd orzeka karę w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów. Natomiast w przypadku wskazywanym przez posła Arkadiusza Myrchę, czyli w przypadku naruszenie art. 178b bądź też art. 180a., wprowadzanie obligatoryjny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów w sytuacji, gdy waga tego naruszenia jest znacznie mniejsza niż w przypadku określonym w § 2.

Wobec powyższego postulujemy uwzględnienie poprawki, dotyczącej obligatoryjnego zakazu prowadzenia, ale nie wszelkich pojazdów mechanicznych, a tylko pojazdów danego rodzaju. Byłaby zachowana obligatoryjność, ale dotyczyłby tylko pojazdu danego rodzaju. Poprawka umożliwiałaby to, że sąd w ramach swojego uznania mógłby orzekać zakaz prowadzenia pojazdów danego rodzaju lub zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

**Poseł Krzysztof Paszczyk (PiS):**

Nie bagatelizowałbym uwag posła Arkadiusza Myrchy. Bardzo często zdarza się tak, że w ruchu drogowym dochodzi do niezatrzymania się do kontroli, a kierowca nie jest pod wpływem alkoholu lub środków psychotropowych. Zdarzają się takie przypadki w ruchu drogowym, że nie jest do końca jasne, czy kierowca nie zatrzymał się na pierwsze wezwanie dlatego, bo nie chciał, czy też nie mógł tego zrobić ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Myślę, że powinniśmy głębiej rozważyć, jakie mogą być konsekwencje niezatrzymania się do kontroli. Proponowane kary są dość dotkliwe, a sytuacje, w których ma być to robione, mogą być dość niejasne.

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Nie chciałbym bagatelizować art. 178a. Już podczas prac w podkomisji wskazywałem, kiedy ten przepis ma być stosowany. To jest nowe rozwiązanie, które od niedawna funkcjonuje w Kodeksie karnym. Jeżeli ktoś nie zatrzyma się do kontroli po przekroczeniu prędkości w terenie zabudowanym, to Policja ma prawo zatrzymać prawo jazdy na 3 miesiące. Jeżeli jednak ten człowiek dalej jeździ i Policja go zatrzyma, to ten zakaz jest wydłużany do 6 miesięcy. Jeżeli ta osoba dalej porusza się po drogach mimo wszystko i dochodzi do kolejnego zatrzymania, to w takim przypadku zapada decyzja administracyjna o odebraniu uprawnień do kierowania. Jeżeli ta osoba nadal jeździ i znów dochodzi do zatrzymania, to wówczas jest stosowany artykuł 180a. Dla posła Arkadiusza Myrchy to nie jest problem, ale dla mnie jest to problem, jako dla użytkownika dróg. To nie jest jakieś tam naruszenie przepisów. Środek karny w postaci całkowitego zakazu prowadzenia pojazdów będzie orzekany dopiero po jego czterokrotnym naruszeniu.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PiS):**

Proszę zwrócić uwagę, że ja w swojej wypowiedzi ani razu nie powołałem się na artykuł 180a Kodeksu karnego. Odnosiłem się wyłącznie do artykułu 178a. Dlatego nie bardzo rozumiem, dlaczego wskazywane jest zupełnie inne naruszenie, niż to, o którym ja mówię. Niemniej jednak, istotą tego problemu, który wskazujemy, jest kwestia orzekania przez sądy obligatoryjnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów. Jeżeli ktoś uparczywie narusza przepisy ruchu drogowego, to niech po ulicach nie jeździ. Ale jeżeli ta osoba

ma uprawnienie dodatkowe, wynikające z wykonywanej pracy, do kierowania pojazdem mechanicznym, np. jest najlepszym w kraju operatorem wózka widłowego lub lokomotywy i jest to jego źródło utrzymania, to on już nie będzie mógł wykonywać tej pracy.

Jeżeli w ocenie sądu taka osoba będzie stwarzała zagrożenie powszechne, to sąd oczywiście może orzec tego rodzaju zakaz na wszystkie pojazdy, ale nie wrzucamy do jednego worka wszystkich przypadków, w których obligatoryjnie będzie się orzekać zakaz w odniesieniu do wszystkich rodzajów pojazdów. To naprawdę nie ma sensu. Lepiej dać narzędzia sędziemu, którym będzie mógł orzec zakaz, od pojedynczego rodzaju do wszystkich rodzajów. Nie narzucamy automatycznego, obligatoryjnego nakazu orzekania o zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Panie pośle, nasz punkt widzenia jest dyktowany tym, co się dzieje na polskich drogach. Nadmierna kazuistyka nie uchroni ludzi od tego, co się dzieje na naszych ulicach. Statystyki mówią same za siebie. Jest dramatycznie, jest źle. Tymczasem tu jesteśmy zachęceni do zabaw w kazusy. Art. 178b opisuje, naszym zdaniem, nowe i to poważne przestępstwo. Oczywiście, pan poseł będzie za chwilę podnosił uwagi dotyczące górnej granicy kary za to przestępstwo, bo to także się pojawiało podczas prac podkomisji.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Ani razu nie wypowiedziałem się na temat wymiaru kary za to przestępstwo. Panie ministrze, bardzo proszę o słuchanie tego co mówię.

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Z pana wypowiedzi zrozumiałem, że będzie pan poseł za chwilę mówił o górnej granicy kary za popełnienie tego przestępstwa. Ale, na razie, mniejsza z tym. Pojawia się nowe przestępstwo i w naszej ocenie jest ono bardzo groźne. Jeżeli ktoś nie zatrzymuje się do kontroli i podejmuje ucieczkę, to jest nieodpowiedzialnym kierowcą. Nie ma miejsca na zabawę i odbieranie takiemu kierowcy uprawnień dotyczących tylko poszczególnych pojazdów, a innych już nie.

Ma pan poseł inne zdanie na ten temat, ale w mojej ocenie przepis jest prawidłowo sformułowany. Jeszcze raz wracam do tego, co powiedziałem na samym początku. Pan poseł Arkadiusz Myrcha może mieć inne zdanie na temat rozpatrywanego przepisu, ale proszę nie sugerować, że przedstawiciele resortu sprawiedliwości nie są przygotowani do dzisiejszego posiedzenia i nie znają się na swojej pracy.

**Poseł Zdzisław Gawlik (PO):**

Chciałbym się odnieść do wypowiedzi ministra Michała Wójcika. Co innego jest sformułowane we wskazywanym przepisie w pkt 3, a tymczasem pan minister mówi o zupełnie innym przypadku. W przepisie nie ma mowy o ucieczce, bo gdyby przepis dotyczył ucieczki, to nie miałbym nic przeciwko niemu. Tymczasem przepis dotyczy przesłanki „niezwłoczności”. O ile jeszcze kilkanaście miesięcy temu, na podstawie dorobku judykatury można było mówić co taka przesłanka „niezwłoczności” oznacza, to dziś nikt zdrowo myślący nie odważy się na formułowanie znaczenia tego pojęcia. Granica czasu określona przez tę przesłankę nie jest dziś dookreślona. Proszę zauważyć, że jeżeli budujemy przepis, w którym używamy pojęć nie do końca określonych, klauzul niedookreślonych...

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

W pkt 3 tak, ale rozmawiamy o pkt 1.

**Poseł Zdzisław Gawlik (PO):**

Nie mogę się zgodzić, gdyż mowa była o pkt 3, wskazując na przykład ucieczki. Jednak w tym punkcie nie ma mowy o ucieczce. Nie uzasadniamy przyjmowanych przepisów okolicznościami, których one nie dotyczą. Pan minister Michał Wójcik mówi o czym innym niż to, co jest w przepisie. Poza tym, jeżeli precyzyjnie odczytywać ten przepis, to jego stosowanie może powodować stworzenie absurdalnych sytuacji. W przepisie jest mowa o poruszającym się, a nie o kierującym. Takie szerokie wskazanie kategorii osób, których ten przepis ma dotyczyć, będzie rodzić określone skutki. Po drugie, w projektowanym przepisie jest mowa o osobach „znajdujących się” na określonej kategorii „stat-



kach”. Ten przepis jest naprawdę potrzebny, ale chcemy, aby był prawidłowo zbudowany, a jest on skonstruowany ze zwrotów niedookreślonych, których stosowanie będzie oparte na uznaniowości. Ta uznaniowość będzie rodzić duże kontrowersje.

#### **Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Dziękuję za głosy w dyskusji, ale przypominam, że na razie dyskutujemy na temat zmiany nr 1, a nie zmiany nr 3. Na ten moment, do rozpatrywanego przepisu została zgłoszona poprawka posła Andrzeja Matusiewicza, polegająca na dodaniu art. 244 i zmianie redakcyjnej tego przepisu. Jak rozumiem, jest sprzeciw, co do przyjęcia tego przepisu z poprawką. Wobec powyższego, przechodzimy do głosowania na tym rozwiązaniem.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki posła Andrzeja Matusiewicza do zmiany nr 1? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Za przyjęciem poprawki posła Andrzeja Matusiewicza zagłosowało 8 posłów, 3 posłów było przeciwnych, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę posła Andrzeja Matusiewicza do zmiany nr 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2.

#### **Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Chciałem zgłosić poprawkę do zmiany nr 2. Proponuję, aby art. 178 § 1 nadać nowe brzmienie: „Skazując sprawcę, który popełnił przestępstwo określone w art. 173, 174 lub 177 znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka karę pozbawienia wolności za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, a wypadku przestępstwa określonego w art. 177 § 2 w wysokości nie niższej niż 2 lata do górnej granicy tego zagrożenia zwiększonego o połowę”. Przypomnę, że art. 177 § 2 to jest wypadek drogowy z ciężkim uszkodzeniem ciała lub śmiercią.

#### **Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy możemy poznać uzasadnienie dla tej poprawki?

#### **Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Poprawka ma na celu wyeliminowania wątpliwości wykładniczych, które mogą zrodzić się na tle zaproponowanego przepisu art. 178 §1a. Kodeksu karnego, wedle którego w wypadku określonym w § 1, w stosunku do sprawcy, który popełnił przestępstwo określone w art. 177 § 2, dolna granica ustawowego zagrożenia wynosi 2 lata pozbawienia wolności. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w orzecznictwie i doktrynie nie ma zgodności co do charakteru prawnego regulacji art. 178 § 1 Kodeksu karnego i wskazywane są w tym zakresie 3 zasadnicze, różne zapatrywania:

1) przepis ten określa w sposób opisowy ustawowe znamiona wskazanych w nim przestępstw przez odwołanie się do innych typów czynów zabronionych;

2) przepis statuuje instytucje obostrzenia kary wymierzonej za wyczerpanie znamion innych typów czynów w razie popełnienia ich w warunkach określonych w tym przepisie;

3) przepis ma niejednorodny charakter prawny i w zakresie stanu nietrzeźwości bądź odurzenia formułuje typ kwalifikowany czynu zabronionego, a w zakresie zbiegnięcia z miejsca zdarzenia przewiduje obostrzenie wymierzania kary.

Doktryna jest podzielona co do oceny charakteru prawnego art. 178 § 1 Kodeksu karnego i każdy z powyższych poglądów znajduje swoich zwolenników. Natomiast, jeżeli chodzi o orzecznictwo sądowe, to po początkowych wahaniach przyjmuje ono co do zasady koncepcję, wedle której norma materialno-prawna z artykułu 178 § 1 Kodeksu karnego nie zawiera znamion odrębnego typu przestępstwa, lecz określa okoliczności powodujące surowszą odpowiedzialność sprawców przestępstw z art. 173, 174 lub 177 Kodeksu karnego, którzy popełnili je w określonych warunkach, czyli zapatrywanie wyrażone powyżej w punkcie 2. (np. wyr. SN z 4.8.2010 r., III KK 5/10, LEX nr 603781).

Propozycja zaprezentowana w dotychczasowym brzmieniu projektu zmierza do tego, aby sąd nie stosował instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary za przypisane sprawcy przestępstwo z art. 177 § 2 w zw. z art. 178 § 1 Kodeksu karnego. Mówiąc językiem potocznym, chodzi o ciężkie uszkodzenie ciała lub śmierć poszkodowanego, gdy sprawca jechał w stanie nietrzeźwości. Taki efekt przyniosłoby stosowanie projektowanego arty-

kułu 178 § 1a Kodeksu karnego przy przyjęciu sposobu wykładni przepisu, o których mowa powyżej w punkcie 1 i 3. Jeżeli jednak przyjmie się interpretacją zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy, to z uwagi na użycie w projektowanym art. 178 § 1a Kodeksu karnego terminu „dolna granica ustawowego zagrożenia” zastosowanie zasady wskazanej w przepisie art. 178 § 1a Kodeksu karnego doprowadzi do konkluzji, że minimalna kara w takim wypadku powinna wynosić 3 a nie 2 lata pozbawienia wolności – 2 lata w typie podstawowym, a 3 po obostrzeniu.

Biorąc pod uwagę kierunki orzecznictwa najwyższej instancji sądowej, ryzyko spowodowania konsekwencji niezamierzonych przez projektodawcę uzasadnia dokonanie zmiany wskazanej w poprawce. W proponowanej w poprawce redakcji nie używa się sformułowania „granica ustawowego zagrożenia”, a operuje się „minimalnym wymiarem kary” orzekanej w takiej sytuacji. Takie ujęcie prowadzi, na gruncie wszystkich trzech koncepcji wykładniczych, do jednolitej konkluzji o możliwości wymierzania za czyn z art. 177 § 2 Kodeksu karnego, w związku z art. 178 § 1 Kodeksu karnego, minimalnej kary w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności. Poprawka prowadzi do jednoznacznego wysłownienia intencji projektodawcy i nie powoduje żadnej zmiany merytorycznej treści przepisu.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby się wypowiedzieć na temat zgłoszonej poprawki? Nie widzę zgłoszeń. Jakie stanowisko wobec zgłoszonej poprawki ma resort sprawiedliwości?

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Popieramy przyjęcie tej poprawki. Poprawka ma na celu rozwianie wszelkich wątpliwości orzeczniczych. Zaproponowany przepis jest lepszy.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy przedstawiciele Biura Legislacyjnego zgłaszają jakieś uwagi do zaproponowanej poprawki?

**Legislator Tomasz Czech:**

O ile dobrze rozumiemy, poprawka polega na nadaniu nowego brzmienia pkt 2. W rozwiązaniu nie rezygnuje się z § 1a. Jednocześnie poprosimy o upoważnienie do dokonania zmian redakcyjnych w całości projektu, gdyż widzimy że poprawka wymaga drobnych korekt, przykładowo dodania skrótu „art.” w kilku miejscach

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy ktoś sprzeciwia się przyjęciu tej poprawki? Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 3. Nad przepisem tym przed kilkoma minutami już dyskutowaliśmy w burzliwy sposób.

**Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):**

Panie przewodniczący, wracamy do dyskusji nad art. 178b. Rozumiem, że przepis ten był dyskutowany na posiedzeniu podkomisji. Żałuję, że nie mogłem brać udziału w tej dyskusji, ale pan przewodniczący Stanisław Piotrowicz zarządził w tym czasie posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w sprawie wyboru sędziego Trybunału Konstytucyjnego, zatem terminy posiedzeń nałożyły się na siebie. Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego będzie jeszcze miał uwagi do tego przepisu? Cześć argumentów dotyczących tego przepisu już została wypowiedziana. Chciałem zapytać się przedstawiciela resortu sprawiedliwości, czy na posiedzenie podkomisji była dyskusja na temat użytych w przepisie pojęć niedookreślonych? Chodzi mi głównie o pojęcie: „osoby poruszającej się pojazdem”, a nie „osoby kierującej pojazdem”. Czy były omawiane wątpliwości dotyczące „osób znajdujących się na statku wodnym lub powietrznym”, bo to może dotyczyć także osób nie kierujących tym pojazdem. Te osoby mogą nie mieć wpływu na kierowanie pojazdem, a na podstawie tego przepisu mogą być bardzo surowo ukarane. Nie mówię już o sankcji określonej w tym przepisie, ale o sankcji z art. 42 § 1a., nad którym już dziś dyskutowaliśmy. Chodzi mi o użyte w tym przepisie określenie: „niezwłocznie”. Jesteśmy za penalizacją takich zachowań, gdy ktoś nie zatrzymuje się do kontroli, nie mówiąc już o jakiegokolwiek ucieczce. Oczywiście, takie zachowanie trzeba

usankcjonować, ale określenia użyte w art.178b budzą poważne wątpliwości, nie mówiąc już o korelacji z art. 42 § 1a.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy przedstawiciele resortu sprawiedliwości mogłyby się odnieść do uwag pana posła?

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Nie podzielamy zgłoszonych wątpliwości. Dość szeroka dyskusja na ten temat odbyła się na posiedzeniu podkomisji. Chciałbym, aby moją wypowiedź w tym zakresie uzupełnił sędzia Piotr Rogoziński z Departamentu Legislacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości. Obiecałem osobom, które brały udział w pierwszej dyskusji, że przedstawię rozporządzenie, z którego bardzo wiele wynika. Powinno to rozwiązać szereg wątpliwości, co do tego nowego przepisu, który się pojawi. Chodzi o rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 lipca 2008 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego.

Odsyłam do tego rozporządzenia i do kilku przepisów w nim zawartych, które dosyć dokładnie określają poszczególne czynności, które absolutnie znajdują zastosowanie w tym przypadku. Chciałbym jeszcze dodać, dlaczego pojawia się ten przepis? Będzie to przestępstwo. Przyjmujemy, że nie może być tak, że ktoś nie zatrzymał się do kontroli i... Wiadomo, że jest to wykroczenie, a chcemy, żeby było to przestępstwo zagrożone w określony sposób.

Kwestia pojęcia „niezwłocznego zatrzymania się”. Niezwłocznie nie oznacza ucieczki. Jeżeli jest pościg, to jest inna sytuacja. Nawet we wskazanym rozporządzeniu jest to określone. Ta sytuacja nie dotyczy pościgu, jeżeli ktoś się nie zatrzyma i jedzie dalej, a widzi, że są sygnały świetlne i dźwiękowe. Zwracam uwagę na użyty spójnik „i”. Jeżeli jest tylko sygnał dźwiękowy bez świetlnego lub odwrotnie, to nie wyczerpuje to znamion określonych w tym przepisie, wtedy nie jest to przestępstwem. Niezwłocznie nie oznacza, że ktoś ma się nagle zatrzymać na autostradzie, taka osoba musi dojechać do jakiegoś miejsca, w którym takie zatrzymanie będzie bezpieczne.

Wskazane rozporządzenie bardzo dokładnie określa taką sytuację. Chyba, że rozpoczyna się pościg, czyli np. ktoś jedzie na autostradzie z prędkością 200 kilometrów na godzinę i stwierdza, że jedzie normalnie. To oczywiście jest inna sytuacja. Natomiast co do zasady nie powinno być żadnych wątpliwości, co do rozumienia użytych pojęć. Wskazane rozporządzenia udziela odpowiedzi na szereg stawianych tu pytań. Pojęcie „niezwłocznie” już wielokrotnie w orzecznictwie było zdefiniowane. Niezwłocznie, czyli bez zbędnej zwłoki. Natomiast nie jesteśmy w stanie określić wszystkich tych sytuacji, które mogą być wątpliwe przy stosowaniu tego przepisu.

To są pytania, które były zadawane już podczas pierwszej dyskusji, ale także i dziś. Nie da się w przepisie przewidzieć każdej sytuacji. Zostawmy jakieś pole dla orzecznictwa sądowego. „Niezwłocznie” jest pojęciem, którym bardzo często posługuje się ustawodawca.

**Przedstawiciel Departamentu Legislacyjnego MS Piotr Rogoziński:**

W uzupełnieniu słów ministra Michała Wójcika chciałem przedstawić w sposób chronologiczny odpowiedzi na postawione dziś pytania. Pierwsze pytanie dotyczyło sformułowania „osoby poruszającej się”, czy też „osoby znajdującej się na statku wodnym lub powietrznym”. Chodzi o osobę nadającą sygnał zatrzymania pojazdu mechanicznego. Sąd w postępowaniu karnym nie będzie badał, czy ten sygnał nadał kierowca z radiowozu, czy też funkcjonariusz, który siedział obok. Istotne jest, że osoba uprawniona do kontroli, czyli funkcjonariusz znajdujący się w poruszającym się pojeździe mechanicznym nadał sygnał dźwiękowy i świetlny do zatrzymania. Dlaczego znajdująca się na statku powietrznym? Dlatego że jeżeli to będzie helikopter, to w postępowaniu sądowym nie będzie badane czy ten helikopter był w zwisie, czy też się przemieszczał? Wystarczy jedynie, że helikopter będzie umieszczony nad osobą, która jedzie samochodem i osoba uprawniona do zatrzymania będzie dawała te sygnały. Osoba uprawniona nie musi się poruszać, ale wystarczy, że znajdzie się w tym statku powietrznym lub wodnym. Jak widać, jest to kwestia wykładni znamion czynu zabronionego. Te znamiona odnoszą się do osoby, która nadaje sygnały dźwiękowe i świetlne. Tylko takie sygnały, nadawane łącznie, są poleceniem zatrzymania się.

Rozumienie pojęcia „niezwłoczność” jest powszechnie interpretowane jednolicie jako uczynienie czegoś bez nieuzasadnionej zwłoki. Pojęcie to musi być interpretowane w kontekście przepisów administracyjno-prawnych – Prawa o ruchu drogowym. Każdy kierujący, w razie nadania sygnału wzywającego do zatrzymania pojazdu, ma obowiązki, które wynikają wprost z Prawa o ruchu drogowym. Z ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz rozporządzenia wydanego na jego podstawie wynika, że taki kierowca powinien się zatrzymać w najbliższym miejscu, które gwarantuje bezpieczne zatrzymanie pojazdu. Oczywiście, my kazuistycznie w zakazie karnym tego nie określimy, ale jest to precyzyjnie dookreślone przez regulacje administracyjno-prawne. Jest rzeczą oczywistą, że na autostradzie osoba jadąca lewym pasem ruchu nie zatrzyma się za kilometr, ani nawet za dwa, być może takie miejsce znajdzie się za kilka kilometrów. Mało tego, w rozporządzeniu jest także wskazane, że policjanci mogą poprowadzić taki samochód do najbliższego miejsca dającego możliwość zatrzymania się. Inaczej będzie na polnej drodze, inaczej w ruchu drogowym, a jeszcze inaczej w korku na środku Alei Jerozolimskich. Wiadomo, że taka osoba nie zatrzyma się od razu na środkowym pasie i kontrola nie będzie prowadzona na tym środkowym pasie. Każdy kierujący jest tego uczony i wie, jak ma się zachować. Z tego też tytułu pojęcie „niezwłocznie” musi być interpretowane przez pryzmat przepisów Prawa o ruchu drogowym.

Przepisy te bierze się pod uwagę przy badaniu odpowiedzialności za spowodowanie wypadku, gdzie bada się, jakie zasady bezpieczeństwa zostały naruszone. Co do interpretowania pojęcia ucieczki, czy też pościgu, chciałem wskazać, że musimy pamiętać, iż mamy do czynienia z przestępstwem umyślnym, a tym samym musimy wykazać każde znamię czynu zabronionego. Taki czyn jest uwarunkowany podmiotem, który ten pościg prowadzi, czyli ścigającym.

Proszę wyobrazić sobie sytuację, że ktoś cały czas jedzie na autostradzie 200 km/h i jest ścigany przez radiowóz, który jednak nie może go dogonić, bo jedzie z niewiele mniejszą prędkością. Samochód jadąc 200 km/h przed nikim nie ucieka. W takim przypadku trudno będzie wykazać, że doszło do ucieczki. Co innego, gdy ten samochód otrzyma sygnały do zatrzymania się. Wtedy taka osoba powinna się zatrzymać i nie będzie się mogła zaślańać brakiem zamiaru ucieczki. Poprzez zastosowanie zasad prawno-administracyjnych będzie można wykazać, że taka osoba uciekała i była ścigana. W takim przypadku wykładnia czynu zabronionego będzie bardzo jasna i precyzyjna. W przepisie zostały użyte znamiona, które prowadzą do takiej konkluzji, że chodzi o pojazd, który nie reaguje na polecenia do zatrzymania się i stwarza niebezpieczeństwo dla ruchu drogowego.

#### **Poseł Jacek Wilk (Kukiz15):**

Chciałbym przypomnieć największą kontrowersję jaką mieliśmy podczas prac w podkomisji. Jeżeli naszym celem jest karanie za świadome podejmowanie ucieczki, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby sformułować wprost taki przepis, czyli „nie kontynuuje jazdy” lecz „podejmuje ucieczkę”. Sformułowanie „kontynuowanie jazdy” może być wieloznacznie rozumiane i może budzić niepotrzebne spory interpretacyjne. Przy tak ostrym przepisie nie ma przeszkód, abyśmy doprecyzowali to sformułowanie.

Po głębszym zastanowieniu się nad tym przepisem boję się, że paradoksalnie może on zwiększyć liczbę niebezpiecznych ucieczek. Jeśli ktoś będzie jechał i zobaczy, że ktoś próbuje go zatrzymać, ale w pierwszym momencie tego z różnych powodów nie zrobi, to praktycznie już jest w takiej sytuacji, że straci prawo jazdy na wszystkie pojazdy. Co taka osoba ma do stracenia? Taka osoba będzie robiła wszystko, żeby uciec. Zaostrzenie przepisów będzie powodować jeszcze większe zagrożenie. Jeżeli autentyczną intencją tego przepisu jest to, żeby eliminować przypadki świadomych i celowych ucieczek z takim umyślnym zamiarem, to oczywiście zaostrzymy ten przepis, ale jednocześnie doprecyzujemy go usuwając niepotrzebny wyraz „niezwłocznie”, bo efekt, który uzyskamy, będzie odwrotny od zamierzonego.

#### **Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany 3 w kształcie zaproponowanym przez podkomisję. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Za przyjęciem zmiany nr 3 opowiedziało się 7 posłów, 3 było przeciwnych, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 4. Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć na temat proponowanej zmiany?

**Przedstawiciel NRA Dariusz Goliński:**

Podczas dyskusji nad tą zmianą na posiedzeniu podkomisji przedstawiciele Biura Legislacyjnego zwracali uwagę, że podwyższając zagrożenie karą w art. 244 – a jest to przepis o charakterze generalnym – wychodzimy poza intencję ustawodawcy. Z uzasadnienia ustawy wynika, że jej celem jest wprowadzenie rozwiązań, które przyczyniają się do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach. Podwyższenie sankcji w art. 244, z dotychczasowego wymiaru do proponowanego od 3 miesięcy do 5 lat, co również dotyczy zakazu wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych, nakazu okresowego opuszczenia lokalu, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami, w ogóle nie było przeanalizowane. Czy istnieje konieczność wprowadzenia wyższej sankcji karnej?

Z 4 strony uzasadnienia ustawy wynika, że: podwyższenie sankcji wynika z tego, że aktualnie górna granica jest tylko o rok wyższa niż za popełnienie przestępstwa określonego w art. 180a Kodeksu karnego. Przy czym wnioskodawca, Ministerstwo Sprawiedliwości, nie przeanalizowało, że w przypadku przestępstwa określonego w art. 180a oprócz sankcji pozbawienia wolności przewiduje się karę grzywny, karę ograniczenia wolności albo karę pozbawienia wolności. Natomiast w przypadku art. 244, po naruszeniu zakazu orzeczonego przez sąd, może być orzeczona kara tylko i wyłącznie pozbawienia wolności. Oznacza to, że sankcje określona w art. 244 jest znacząco wyższa, niż sankcja określona w art. 180a.

Wobec powyższego prosiłbym o pogłębioną refleksję, czy jest konieczne podwyższenie dolnej i górnej granicy w art. 244 Kodeksu karnego. Czy w przypadku podwyższenia zagrożenia nie wyprowadzić rozwiązania, że zakaz prowadzenia pojazdów wprowadza się do § 2 art. 244 Kodeksu karnego i tam umieszcza się karę od 3 miesięcy do 5 lat. Natomiast pozostałe zakazy pozostawia się w niezmienionym brzmieniu, ponieważ, tak jak wcześniej mówiłem, w ogóle nie było to poddane analizie w kontekście uzasadnienia ustawy, dlatego w tych przypadkach należy podwyższyć zagrożenie karą.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Jakie stanowisko wobec zgłoszonych uwag ma resort sprawiedliwości?

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

W przypadku możliwości zastosowania kary grzywny czy też ograniczenia wolności, odsyłam do części ogólnej, czyli do przepisu art. 37a.: „Orzeczenie kary grzywny lub ograniczenia wolności zamiast kary pozbawienia wolności” w pewnych ściśle ograniczonych przypadkach. Nie chodzi o zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, ale o to, że zamiast tej kary można orzec inną karę. Natomiast, co do relacji między art. 180a., a art. 244, to zauważamy istotne różnice. W tej chwili, jeżeli chodzi o zagrożenie karą pozbawienia wolności, to jest zaledwie 1 rok. Złamanie administracyjnego zakazu jest zagrożone karą pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat. Natomiast złamanie zakazu sądowego jest zagrożony karą pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat. Ta różnica w opinii Ministerstwa Sprawiedliwości jest zbyt mała. Pamiętajmy, że w przypadku art. 244 mamy do czynienia ze złamaniem nie zakazu administracyjnego, ale sądowego. Skutki złamanie takiego zakazu powinny być dalej idące. Dlatego uważamy, że podniesienie wymiaru kary do 5 lat pozbawienia wolności jest jak najbardziej zasadne.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Ktoś chciałby się jeszcze wypowiedzieć w sprawie rozpatrywanego przepisu?

**Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):**

Chciałbym dodać, że przy zagrożeniu do 3 lat można zastosować przepisy dotyczące warunkowego umorzenia postępowania. Są także inne możliwości, takie jak odstąpienie czy nadzwyczajne złagodzenie. O tych możliwościach mówili przedstawiciele resortu sprawiedliwości. Wachlarz możliwości jest bardzo szeroki

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany 4. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Za przyjęciem zmiany nr 4 opowiedziało się 7 posłów, nie było głosów przeciwnych, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że zmiana nr 4 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Jest to przepis, który dotyczy okresów przedawnień za wykroczenia. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do art. 2? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu przepisu bez zmian?

**Poseł Jacek Wilk (Kukiz15):**

Jestem przeciwny, gdyż wszelkie przedłużanie tego typu okresów powoduje tylko to, że postępowania będą trwały dłużej, a tak naprawdę nie wyeliminuje i tak marginalnej liczby spraw nierozpoznanych w terminie.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany art. 2. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Za przyjęciem zmiany opowiedziało się 7 posłów, 1 poseł był przeciwny, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że zmiana art. 2 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do art. 3? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu tego przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że zmiana w art. 3 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. W tym przepisie jest zmiana 1. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do art. 4 zmiana 1? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu tego przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że w art. 4 zmiana 1 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 2. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do zmiany 2? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że zmiana 2 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 3. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do zmiany 3? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu tego przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że zmiana 3 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 4. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do zmiany 4? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu tego przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że zmiana 4 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 5. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do zmiany 5? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu tego przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że zmiana 5 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 6. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do zmiany 6? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu tego przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że zmiana 6 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5 zmiana 1. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do art. 5 zmiana 1? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że w art. 5 zmiana 1 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 2 w art. 5. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do art. 5 zmiana 2? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciw przyjęciu tego przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że w art. 5 zmiana 2 została przyjęta przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do art. 6? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że art. 6 został przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany w art. 7. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do art. 7? Nie słyszę uwag. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu tego przepisu bez zmian? Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że art. 7 został przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany w art. 8. Czy ktoś chciałby zgłosić jakieś uwagi do art. 8?

**Legislator Tomasz Czech:**

Podobnie jak na posiedzeniu podkomisji sygnalizujemy, że przy każdej zmianie Kodeksu karnego, gdy wprowadzany jest nowy typ przestępstwa, w naszej ocenie przepis przejściowy wprowadzający w życie to przestępstwo powinien być dłuższy. Uwaga nie ma charakteru merytorycznego.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Jakie stanowisko wobec zgłoszonej uwagi ma resort sprawiedliwości?

**Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:**

Proponujemy, aby pozostawić przepis bez zmian. W naszej ocenie zaproponowany termin jest właściwy.

**Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):**

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu przepisu bez zmian? Jest sprzeciw. Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 8 w brzmieniu zaproponowanym przez podkomisję. Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Za przyjęciem zmiany w art. 8 opowiedziało się 7 posłów, 3 posłów było przeciwnych, żaden z posłów nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że art. 8 został przyjęty przez Komisję.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem sprawozdania podkomisji stałej do zmian w prawie karnym, dotyczącego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, zawartej w druku nr 1231? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Za przyjęciem projektu opowiedziało się 7 posłów, 3 posłów było przeciwnych, żaden z posłów nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie podkomisji stałej do zmian w prawie karnym o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, zawartej w druku nr 1231.

Proponuję, aby sprawozdawcą Komisji wybrać posła Andrzeja Matusiewicza. Czy jest ktoś przeciwny zgłoszonej propozycji. Nie słyszę głosów sprzeciwu.

Stwierdzam, że sprawozdawcą Komisji został wybrany poseł Andrzej Matusiewicz.

Dziękuję za udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.